



Sygn. akt II PK 333/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogusław Cudowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z powództwa T. K.

przeciwko Sądowi Apelacyjnemu

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 3 lutego 2016 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego

z dnia 14 lipca 2014 r.,

**oddalono skargę kasacyjną i zasądza od strony powodowej
na rzecz strony pozwanej 120 zł (sto dwadzieścia) tytułem zwrotu
kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód domagał się zasądzenia od pozwanego Sądu Apelacyjnego kwoty 21.950,40 zł tytułem odszkodowania za nieuzasadnione rozwiązanie umowy o

pracę na czas nieokreślony za wypowiedzeniem oraz kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Rejonowy wyrokiem z 20 listopada 2012 r. oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Sąd uznał, że powód uchybił terminowi do odwołania się od wypowiedzenia umowy o pracę. Stwierdził, że wprawdzie powód otrzymał błędne pouczenie w oświadczeniu o wypowiedzeniu stosunku pracy, jednak wiedział jeszcze przed doręczeniem wypowiedzenia jaki jest prawidłowy i właściwy tryb oraz termin odwołania, ponieważ znał treść wyroku Sądu Najwyższego z 3 września 2010 r., I PK 68/10, z której wynika właściwość sądu powszechnego.

Na skutek apelacji powoda, Sąd Okręgowy wyrokiem z 28 lutego 2013 r. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania odwoławczego. Sąd Okręgowy uznał, że brak pouczenia powoda o prawie odwołania się do sądu pracy powinien skutkować usprawiedliwieniem spóźnionego wystąpienia z roszczeniem o odszkodowanie.

Wyrok Sądu Okręgowego z 28 lutego 2013 r. zaskarżyła zażaleniem strona pozwana, zarzucając naruszenie art. 265 § 1 k.p. w zw. z art. 264 § 1 k.p. Postanowieniem z 16 lipca 2013 r. Sąd Najwyższy oddalił zażalenie.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy oddalił powództwo (pkt I), zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II), nie obciążył powoda kosztami sądowymi w zakresie opłaty sądowej od pozwu (pkt III).

Sąd ustalił, że powód zatrudniony był u strony pozwanego do 31 października 1990 r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. W dniu 1 listopada 1991 r. został mianowany na stanowisko Kierownika Oddziału Gospodarczego w Sądzie Apelacyjnym; od 1 sierpnia 2008 r. został zatrudniony na stanowisku Głównego Specjalisty ds. Gospodarczych oraz powierzono mu funkcję Kierownika Oddziału Gospodarczego. Bezpośrednim przełożonym powoda był Dyrektor Sądu Apelacyjnego. Współpraca pracowników poszczególnych jednostek Sądu Apelacyjnego z Oddziałem Gospodarczym, w tym z powodem, nie układała się dobrze, były problemy z kontaktem z powodem i załatwianiem przez niego

powierzonych mu spraw, z realizacją zakupów, wyposażeniem gabinetów i pomieszczeń sądowych. Nie angażował się w prace dotyczące obsługi technicznej szkoleń i zgromadzeń organizowanych przez Sąd Apelacyjny. Zgłaszano nieprawidłowości w stosunku do personelu sprzątającego będącego pod nadzorem powoda. Prezes Sądu przekazał swoje uwagi Dyrektorowi Sądu pismem z 16 grudnia 2010 r., które przedstawiono powodowi celem zapoznania.

W związku z Zarządzeniem Prezesa Sądu Apelacyjnego z 17 grudnia 2010 r. zostały przeprowadzone oceny urzędników i innych pracowników Sądu Apelacyjnego. Opinie mieli sporządzić bezpośredni przełożony oraz Komisja Kwalifikacyjna oraz przekazać je Prezesowi Sądu. Bezpośredni przełożony powoda wystawił mu ocenę dobrą przyznając 7,86 punktów. Komisja Kwalifikacyjna nie sporządziła pisemnej opinii, zgadzając się z opinią bezpośredniego przełożonego. Prezes Sądu Apelacyjnego wystawił powodowi 11 marca 2011 r. ocenę negatywną. Złożony przez powoda sprzeciw od tej oceny Prezes Sądu odrzucił, wskazując, że nie zasługuje on na uwzględnienie.

Kolejna ocena powoda została dokonana na podstawie zarządzenia Prezesa Sądu Apelacyjnego z 3 października 2011 r. Bezpośredni przełożony przyznał powodowi 7,14 punktów (ocenę dobrą). Komisja Kwalifikacyjna sporządziła opinię wystawiając powodowi ocenę zadawalającą i przyznając 4,86 punktów. Pismem z 29 lutego 2012 r., wobec uzyskania dodatkowych informacji na temat powoda, bezpośredni przełożony zmienił sporządzoną opinię powoda na niezadawalającą, przyznając mu 2 punkty. Prezes Sądu, po zapoznaniu się z opiniami, 5 marca 2012 r. wystawił powodowi ocenę niezadawalającą. Powód złożył sprzeciw od dokonanej oceny. Prezes Sądu sprzeciw odrzucił. Pismem z 5 marca 2012 r. strona pozwana rozwiązała z powodem stosunek pracy za wypowiedzeniem w związku z otrzymaniem ujemnej oceny kwalifikacyjnej potwierdzonej ponowną ujemną ocenę kwalifikacyjną.

W ocenie Sądu Rejonowego, pomimo przywrócenia powodowi terminu do wystąpienia z powództwem, powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd uznał wypowiedzenie za prawidłowe pod względem formalnym za wyjątkiem pouczenia o prawie odwołania się do sądu pracy. Stwierdził, że powód otrzymał dwie negatywne oceny kwalifikacyjne i nie ma podstaw do przyjęcia, że pierwsza z

nich była wadliwa z uwagi na brak pisemnej opinii Komisji Kwalifikacyjnej, a druga została wydana bez podstawy prawnej. Obie oceny kwalifikacyjne powoda były oparte na uzasadnionych merytorycznie i obiektywnie przesłankach. W konsekwencji podana w wypowiedzeniu przyczyna była, zdaniem Sądu, rzeczywista i uzasadniona.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego złożył powód, zaskarżając go w całości. Zarzucił naruszenie prawa materialnego, to jest: (-) art. 30 § 5 oraz 45 k.p.;(-) art. 13 ust. 1 pkt 1 ustawy z 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych; a także naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 259 pkt 3 k.p.c., art. 299 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy wyrokiem z 14 lipca 2014 r. oddalił apelację powoda. Podzielił ustalenia i argumentację prawną Sądu pierwszej instancji. W ocenie Sądu drugiej instancji nie doszło do naruszenia art. 30 § 1 k.p. oraz art. 45 k.p. Pracodawca wprawdzie błędnie pouczył powoda o możliwości wniesienia odwołania do Ministra Sprawiedliwości, a nie właściwego sądu pracy, niemniej fakt ten nie uzasadniał roszczenia z art. 45 k.p. Błędne pouczenie o możliwości odwołania do sądu pracy mogło być podstawą do przywrócenia terminu do dokonania tej czynności na podstawie art. 265 k.p., co miało miejsce w tej sprawie. Zdaniem Sądu nie doszło do naruszenia art. 259 pkt 3 k.p.c. oraz 299 k.p.c. poprzez dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadka Andrzeja Niedużaka na rozprawie 12 lutego 2014 r. i oparcie na jego zeznaniach rozstrzygnięcia w sytuacji, gdy jest on przedstawicielem pozwanej pełniąc funkcję Prezesa Sądu Apelacyjnego oraz przez przesłuchanie w charakterze strony R. F. – Dyrektora Sądu Apelacyjnego. Sąd wyjaśnił, że w wyniku nowelizacji ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych ustawą z dnia 18 sierpnia 2011 r., w stosunku do pracowników sądu (z wyłączeniem sędziów, referendarzy i asystentów sędziów), to dyrektor sądu jest zwierzchnikiem służbowym i on dokonuje czynności z zakresu prawa pracy i reprezentuje sąd w tym zakresie (art. 31a § 1 u.s.p. w brzmieniu po zmianie ustawą z 18 sierpnia 2011 r.).

Odnosnie zarzutu naruszenia art. 13 ust. 1 pkt 1 ustawy z 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych, Sąd stwierdził, że Komisja Kwalifikacyjna nie sporządziła opinii na piśmie, uznając, że jej ocena pokrywa się z ocenę bezpośredniego przełożonego i nie musi sporządzać własnej opinii, co ujęła w protokole z posiedzenia (k. 48). Jednocześnie wskazał, że z przepisów Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 10 grudnia 2007 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania przy dokonywaniu ocen kwalifikacyjnych urzędników i innych pracowników sądów i prokuratury (§ 5.1, § 6, § 7.1) oraz § 4 Zarządzenia Prezesa Sądu Apelacyjnego z 17 grudnia 2010 r. nie wynika, aby Komisja miała taką możliwość. W ocenie Sądu działanie Komisji było nieprawidłowe, jednak trudno uznać, aby takie uchybienie mogło podważyć prawidłowość oceny kwalifikacyjnej dokonanej przez Prezesa Sądu. Sąd zauważył, że ani rozporządzenie ani zarządzenie nie przewiduje skutków niedochowania wskazanej procedury. Uznał, że zarówno ocena bezpośredniego przełożonego jak i Komisji ma jedynie charakter pomocniczy dla sporządzającego ocenę ostateczną. Prezes Sądu, dokonując oceny powoda, wiedział jak został on oceniony przez Komisję, a mimo to ocenił go według własnego uznania, dając mu dużo niższą ocenę niż jego bezpośredni przełożony, a tym samym również Komisja.

W kwestii zarzutu naruszenia art. 13 ust. 1 pkt 1 ustawy z 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych poprzez dokonanie przez Dyrektora Sądu dwóch ocen powoda z 9 lutego 2012 r. i 29 lutego 2012 r. bez zachowania pomiędzy nimi okresu co najmniej trzech miesięcy, Sąd wyjaśnił, że wskazany przynajmniej trzymiesięczny odstęp pomiędzy ocenami dotyczy ostatecznej oceny kwalifikacyjnej dokonywanej przez Prezesa Sądu (w stanie prawnym przed wejściem w życie nowelizacji ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych z 18 sierpnia 2011 r.). Pierwsza ocena kwalifikacyjna powoda została dokonana 11 marca 2011 r., druga 5 marca 2012 r., a więc prawie w odstępie roku.

Sąd drugiej instancji ocenił również, że Sąd pierwszej instancji nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c. Stwierdził, ponadto, że Sąd Rejonowy trafnie uznał, że opinie pod względem formalnym były prawidłowe, mimo uchybień w postaci odrębnej opinii Komisji Kwalifikacyjnej.

Wyrok Sądu Okręgowego z 14 lipca 2014 r. zaskarżył skargą kasacyjną powód, działający przez profesjonalnego pełnomocnika.

Zarzucono naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest:

(-) art. 30 § 1 oraz art. 45 k.p. poprzez przyjęcie, że pracownik nie ma roszczenia z art. 45 k.p. w sytuacji błędnego pouczenia go o przysługującym mu prawie odwołania się do sądu pracy;

(-) art. 13 ust. 1 pkt 1 ustawy z 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy z 18 grudnia 1998 r. o pracownikach sądów i prokuratury przez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, że w stosunku do powoda przeprowadzono właściwie dwie oceny kwalifikacyjne, podczas gdy pierwsza ocena kwalifikacyjna z 11 marca 2011 r. Prezesa Sądu była wydana nieprawidłowo, bowiem wydano ją w sytuacji braku pisemnej opinii Komisji Kwalifikacyjnej i uznania przez Sąd drugiej instancji, że sprawozdanie z prac tej Komisji z 4 lutego 2011 r. jest prawidłową opinią pracownika sądu wydaną przez tę Komisję w sytuacji gdy miała ona charakter „nieistniejącej”;

(-) art. 13 ust. 1 pkt 1 ustawy z 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych w zw. z art. 8 ust. 2 ustawy z 18 grudnia 1998 r. o pracownikach sądów i prokuratury przez dokonanie przez Dyrektora Sądu dwóch ocen pracownika z 9 lutego 2012 r. i 29 lutego 2012 r. bez zachowania pomiędzy ocenami okresu co najmniej trzech miesięcy;

Ponadto zarzucono naruszenie przepisów postępowania, to jest:

(-) art. 259 pkt 3, art. 299 k.p.c. przez dopuszczenie przez Sąd dowodu z przesłuchania świadka A. N. i oparciu na jego zeznaniach rozstrzygnięcia w sytuacji, gdy był on przedstawicielem pozwanej jako organ pozwanej – Prezes Sądu Apelacyjnego reprezentujący ten Sąd na zewnątrz w chwili rozwiązania umowy o pracę i przesłuchania w jego miejsce R. P., przy uwzględnieniu, że pełnomocnictwo procesowe pozwanej było podpisane przez Prezesa Sądu A. N., a tym samym jego status w procesie został ustalony przed wejściem w życie przepisów zmieniających ustawę - Prawo o ustroju sądów powszechnych, tj. ustawy z 18 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych ustaw, w wyniku których dokonano nowelizacji art. 21 § 1 pkt 3 oraz art.

31a § 1 dotyczących organów sądu apelacyjnego, przed wejściem zmian w ustawie z dnia 1 stycznia 2013 r.

Jako okoliczności uzasadniające przyjęcie skargi do rozpoznania wskazano na istnienie potrzeby wykładni art. 30 § 1 oraz art. 45 k.p., a także art. 13 ust. 1 pkt 1 ustawy z 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych w zw. z art. 8 ust. 1, 2 ustawy z 18 grudnia 1998 r. o pracownikach sądów i prokuratury, oraz art. 259 pkt 3 i 299 k.p.c.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Strona pozwana złożyła odpowiedź na skargę kasacyjną, wnosząc o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy, zważył co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się nie mieć uzasadnionych podstaw.

W pierwszej kolejności zarzucono naruszenie przepisów art. 30 § 1 oraz art. 45 k.p. poprzez przyjęcie, że w razie błędnego pouczenia, o którym stanowi art. 30 § 5 k.p. pracownikowi nie przysługują roszczenia wynikające z art. 45 k.p. Nie ulega wątpliwości, że powód został błędnie pouczony o prawie do odwołania. Ostatecznie z tego powodu powodowi przywrócony został termin do wniesienia odwołania do sądu pracy. W konsekwencji spór został poddany merytorycznemu rozstrzygnięciu. Problem roszczeń pracowniczych z tytułu błędnego pouczenia o prawie odwołania się do sądu pracy był rozstrzygany w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i poruszany w literaturze prawa pracy. W obu przypadkach zajmowano jednolite stanowisko. W uzasadnieniu uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1999 r., III ZP 5/99 (OSNP 2000 nr 4, poz. 131) stwierdzono, że brak pouczenia lub pouczenie błędne w razie wypowiedzenia lub rozwiązania umowy bez wypowiedzenia może być jedynie podstawą do przywrócenia terminu dokonania tej czynności. W konsekwencji w uchwale tej

przyjęto, że nawet wskazanie przez pracodawcę w oświadczeniu woli o rozwiązaniu umowy bez wypowiedzenia wcześniejszego terminu ustania stosunku pracy niż złożenie tego oświadczenia nie uzasadnia roszczeń pracownika z art. 45 lub 56 k.p. Także w wyroku z dnia 23 listopada 2000 r., I PKN 117/00 (OSNP 2002 nr 13, poz. 304) Sąd Najwyższy stwierdził, że brak pouczenia o prawie odwołania się do sądu pracy powoduje jedynie możliwość złożenia przez pracownika wniosku o przywrócenie terminu. Orzeczenia powyższe są akceptująco przytaczane niemal we wszystkich opracowaniach komentarzowych. Wyrażony został także bardzo jednoznaczny pogląd, iż naruszenie dwóch przepisów o wypowiedaniu umów o pracę nie uzasadniają roszczeń z art. 45 § 1 k.p. Chodzi o brak pouczenia o prawie odwołania się do sądu pracy (art. 30 § 5 k.p. w zw. z art. 264 k.p.), co może uzasadniać przywrócenie terminu (art. 265 k.p.) oraz zastosowanie zbyt krótkiego okresu wypowiedzenia, co skutkuje nabyciem przez pracownika prawa do wynagrodzenia za wymagany okres wypowiedzenia (art. 49 k.p.), (K. Jaśkowski: Komentarz aktualizowany do art. 45 k.p., LEX Omega 2015). Tak więc ostatecznie należało stwierdzić, że błędne pouczenie pracownika o prawie odwołania się do sądu pracy uzasadnia jedynie prawo do przywrócenia terminu określonego w art. 265 k.p. Mając powyższe na uwadze oraz to, że sprawa została merytorycznie osądzona nie można było uznać za zasadne twierdzenie, iż naruszona została zasada prawa do obrony praw powoda. Można także stwierdzić, że skarżący nie wykazał w tym zakresie argumentacji o poważnych wątpliwościach prawnych lub koniecznością zmiany dotychczasowej wykładni przepisów.

Drugi zarzut skargi kasacyjnej dotyczy nieprawidłowego, zdaniem skarżącego, sporządzenia opinii przewidzianej w wymienionych przepisach. Sąd Okręgowy odniósł się do tej kwestii stwierdzając, że działanie Komisji Kwalifikacyjnej było nieprawidłowe. Ustalił jednak również, że uchybienie to nie mogło podważyć prawidłowość oceny kwalifikacyjnej. Stanowisko Sądu drugiej instancji zostało też szczegółowo i logicznie uzasadnione. Nie jest więc zrozumiałe twierdzenie przez skarżącego, że Sąd błędnie uznał, iż pierwsza opinia była prawidłowa. W kwestii wpływu naruszeń przepisów proceduralnych na możliwość uchylenia oceny okresowej wypowiedział się w ostatnim czasie Sąd Najwyższy. W uchwale z dnia 27 stycznia 2016 r., III PZP 10/15 stwierdzono jednoznacznie, że

uchylenie negatywnej oceny okresowej jest dopuszczalne jedynie w przypadku naruszeń mających istotny wpływ na ostateczny wynik tej oceny. Przenosząc ten pogląd na grunt niniejszej sprawy należy więc stwierdzić, że uwzględnienie w tym zakresie skargi kasacyjnej wymagałoby uzasadnienia wpływu uchybienia na wynik ostatecznej oceny kwalifikacyjnej powoda, czego skarżący nie uczynił. Natomiast ustalenia faktyczne poczynione w sprawie wskazują jednoznacznie, że uchybienie powyższe nie mogło mieć wpływu na ostateczny wynik oceny kwalifikacyjnej. Z tego powodu niezasadny okazał się zarzut naruszenia prawa materialnego w postaci przepisów art. 13 ust. 1 pkt 1 ustawy o pracownikach urzędów państwowych w związku z art. 8 ust. 1 ustawy o pracownikach sądów i prokuratury.

Kolejny zarzut dotyczy niezachowania pomiędzy ocenami okresu co najmniej trzech miesięcy. Jak słusznie przyjął Sąd Okręgowy zgodnie z art. 13 ust. 1 pkt 1 ustawy o pracownikach urzędów państwowych ponowna ocena po otrzymaniu ujemnej oceny kwalifikacyjnej nie może być dokonana wcześniej niż po upływie trzech miesięcy. Tymczasem ponowna ocena powoda została dokonana prawie po roku. Wydaje się, że skarżący mylnie utożsamia wydanie ponownej opinii z oceną kwalifikacyjną. Nawet gdyby doszło w tej materii do jakichkolwiek naruszeń procedury, to jak wcześniej stwierdzono skuteczne oparcie dochodzonego roszczenia wymagałoby udowodnienia związku (wpływu) tego naruszenia na ostateczny wynik oceny kwalifikacyjnej.

Kolejny zarzut skargi kasacyjnej dotyczy naruszenia przepisów postępowania w postaci art. 259 pkt 3 k.p.c. i 299 k.p.c. Zarzut ten jest związany ze zmianami przepisów dotyczących ustawy o ustroju sądów powszechnych. Po zmianie od dnia 1 stycznia 2013 r. jednoosobowym organem sądu będącym zwierzchnikiem służbowym dokonującym czynności z zakresu prawa pracy oraz reprezentującym sąd jest dyrektor sądu. Problem statusu procesowego określonej osoby w razie zmian przepisów rozstrzyga wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 129/03 (LEX nr 457759). Wyjaśniono w nim, że przesłuchanie określonej osoby jako świadka w czasie, kiedy nie miała określonego w art. 259 pkt 3 k.p.c. statusu, nie stoi na przeszkodzie przesłuchania jej jako strony po uzyskaniu tego statusu. Wynika więc z tego, że o tym, czy określona osoba może być przesłuchana jak świadek lub strona decyduje jej aktualny status

ustawowy (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1969 r., I PR 251/69, Legalis nr 42421). W związku z powyższym niezasadny okazał się powyższy zarzut, gdyż po zmianie przepisów stroną i organem reprezentującym sąd jest obecnie Dyrektor Sądu, a nie jego Prezes.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji wyroku.

eb